

Sygn. akt: VII C 1619/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy VII Wydział Cywilny w L.

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aneta Murawska
Protokolant:	sekretarz sądowy Edyta Sobecka

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

I zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. M. kwotę 25.000 złotych (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 22.400 złotych od dnia 30 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 600 złotych od dnia 01 listopada 2013 r. do dnia zapłaty

I dalej idące powództwo oddala;

II zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.267 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w L. kwotę 871,47 złotych tytułem zwrotu środków tymczasowo wyłożonych ze środków budżetowych Sądu.

Sygn. akt VII C 1619/13

UZASADNIENIE

Powód K. M. w pozwie wniesionym w dniu 12.11.2013 r. domagał się od strony pozwanej (...) SA w W. zasądzenia kwoty 16.100 zł tytułem dopłaty do odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.07.2013 r. do dnia zapłaty, zasądzenia od strony pozwanej zwrotu kosztów sporządzenia opinii prywatnej w kwocie 600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31.10.2013 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że w dniu 28.05.2013 r. doszło do zdarzenia drogowego, w którym został uszkodzony pojazd marki A. (...) nr rej. (...) należący do powoda, który miał zawartą ze stroną pozwaną umowę

AUTOCASCO potwierdzoną polisą (...) nr (...) z dnia 05.03.2013 r. , do której zastosowanie mają ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych ustalone uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 31.01.2012 r.

W toku likwidacji szkody strona pozwana sporządziła kalkulację naprawy i wyliczyła koszt naprawy na kwotę 26.825,22 zł.

W dniu 23.07.2013 r. stronna pozwana sporządziła kolejną kalkulację naprawy i określiła koszt naprawy na kwotę 42043,02 zł.

W dniu 30.07.2013 r. pozwana wydała decyzję kwalifikując szkodę w pojeździe powoda jako szkodę całkowitą i wypłaciła powodowi odszkodowanie w łącznej kwocie 50.700 zł brutto.

Powód nie zgodził się z wysokością odszkodowania i przestawił opinię rzeczoznawcy co do wysokości szkody w jego pojeździe na kwotę 66.800 zł.

Powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 16.100 zł tytułem dopłaty do odszkodowania i kwoty 600 zł tytułem kosztów opinii prywatnej.

W dniu 30.10.2013 r. strona pozwana wydała decyzję o odmowie dopłaty do odszkodowania.

Strona pozwana- (...) SA w W., w odpowiedzi na pozew, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Strona pozwana zarzuciła, że szkoda powoda jest szkodą całkowitą. (...) SA wypłaciło w związku z tą szkodą powodowi kwotę 50.700 zł. jako odszkodowanie za uszkodzony pojazd. Wysokość odszkodowania naliczono z różnicy wartości.

Wartość pojazdu przed wypadkiem określono na kwotę 105.500 zł i pomniejszono o wartość samochodu po wypadku – 37.700 zł. Wartość samochodu po wypadku stanowi rzeczywistą wartość jego pozostałości.

Strony są zgodne co do wartości pojazdu przed szkodą, jak i co do faktu, iż szkodę należy rozliczyć w pojeździe jako szkodę całkowitą. Zgodnie z OWU Autocasco jeżeli koszt naprawy przekracza 70% wartości pojazdu, to szkodę uznaje się za całkowitą i nie dopuszcza się do naprawy, przez co nie można wypłacić odszkodowania na podstawie przedstawionego kosztorysu.

Pismem procesowym z dnia 12.08.2014 r. powód rozszerzył żądanie pozwu o kwotę 8.300 zł i wniósł w związku z powyższym o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kwoty 24.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.07.2013 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31.10.2013 r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów postępowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Kierująca pojazdem należącym do powoda K. M.– M. K., w dniu 28.06.2013 r. około godz. 04.45, w wyniku wykonania manewru mającego na celu uniknięcie zderzenia ze zwierzęciem , zjechała z drogi w lewo i uderzyła w drzewo.

Na miejscu zdarzenia nie interweniowali funkcjonariusze Policji.

Dowód: Druk zgłoszenia szkody w aktach szkody.

Decyzją (...) z dnia 30.07.2013 r. strona pozwana przyznała powodowi kwotę 50.700 zł tytułem odszkodowania za szkodę z tytułu zawartej AC samochodu marki A. o nr rej. (...). Wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym została określona na kwotę 105.500 zł, zaś wartość pojazdu w stanie uszkodzonym na kwotę 54.800 zł.

Dowód: Decyzja (...) w aktach szkody.

Powód nie zgodził się z kwotą wyliczoną przez ubezpieczyciela i domagał się dalszej kwoty 16.100 zł . Powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty tej kwoty i złożył opinię rzeczoznawcy T. F. określającą wartość uszkodzonego pojazdu na kwotę 38.700 zł.

Dowód: wezwanie do zapłaty i opinia rzeczoznawcy T. F. w aktach szkody.

Strona pozwana pismem z dnia 30.10.2013 r. poinformowała powoda, że nie widzi podstaw do zmiany rozliczenia szkody w pojeździe powoda. Wskazała, że szkoda została rozliczona jako szkoda całkowita, wskazała, że naprawa pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona. Koszty naprawy pojazdu przekraczają 70 % wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania.

Dowód: Decyzja (...) z dnia 30.10.2013 r. w aktach szkody.

Stała wartość samochodu marki A. (...) nr rej. (...) w zawartej przez strony umowie ubezpieczeniowej wynosiła 105.500 zł.

Koszty naprawy uszkodzeń w samochodzie powoda, powstałe wskutek zdarzenia z dnia 28.06.2013 r., ustalone wg stanu na miesiąc wystąpienia szkody z uwzględnieniem serwisowego wariantu ubezpieczenia wynoszą dla naprawy z użyciem oryginalnych części zamiennych, sygnowanych marką producenta pojazdu- 85.389,53 zł brutto.

Koszty naprawy tego pojazdu z użyciem alternatywnych części zamiennych wynoszą 74.072,21 zł brutto.

Koszty naprawy brutto pojazdu w obu wariantach przewyższają 70 % stałej wartości pojazdu powoda , określonej w umowie ubezpieczenia, jak również przewyższają 70 % rzeczywistej wartości tego samochodu wg stanu bezpośrednio przed szkodą.

Zgodnie z OWU oznacza to, że w przedmiotowym pojeździe wskutek zdarzenia z dnia 28.06.2013 r. wystąpiła szkoda całkowita.

Wysokość szkody całkowitej powstałej w samochodzie powoda, ustalona z uwzględnieniem warunków zawartych w OWU i umowie ubezpieczenia wyznaczona z różnicy pomiędzy stałą wartością brutto pojazdu i wyliczoną względem niej wartością pozostałości wynosi 51.400 zł.

Dowód: - Opinia biegłego sądowego L. S. -k. 76-125.

Wartość rynkowa pozostałości pojazdu powoda wynosi 30.400 zł brutto według rzeczywistej, rynkowej wartości samochodu powoda.

Wartość umowna pozostałości samochodu powoda według umownej wartości pojazdu wynosi 54.100 zł brutto.

Wartość pozostałości samochodu powoda wyliczona z różnicy między umowną, stałą wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym a rzeczywistą wartością rynkową pozostałości tego samochodu wynosi 75.100 zł.

Dowód: - Opinia uzupełniająca biegłego sądowego L. S. -k. 152-153.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie prawie w całości w części rozszerzonej.

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia wysokości odszkodowania należnego powodowi, ustalenia czy w pojeździe powoda na skutek wypadku wystąpiła tzw. szkoda całkowita.

Zgodnie z treścią art. 805 kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Pomiędzy stronami sporna pozostawała kwestia wysokości szkody oszacowanej przez stronę pozwaną oraz wysokość pozostałości samochodu powoda.

Zgodnie z zawartą w dniu 05.03.2013 r. umową Autocasco i treścią & 9 ust. 1 pkt. 1 lit. b OWU wartość przedmiotowego pojazdu była stała przez cały okres ubezpieczenia, obejmowała podatek VAT i była niepomniejszana z tytułu wcześniej wypłaconych odszkodowań i stanowiła kwotę 105.500 zł.

Umowa ubezpieczenia zawarta między stronami obejmowała sumę ubezpieczenia z podatkiem VAT, od której powód zapłacił składkę ubezpieczeniową w łącznej kwocie 5.262 zł po zastosowaniu należnych zniżek.

Na podstawie & 18 ust. 4 w razie powstania szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości z uwzględnieniem warunków umowy AUTOCASCO, przy czym wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części.

Powód zarówno w toku procesu likwidacji szkody, jak przed tut. Sądem nie kwestionował rozliczenia szkody w jego pojeździe jako całkowitej. Kwestionował natomiast ustaloną przez stronę pozwaną kwotę pozostałości tego pojazdu, a co za tym idzie również wysokość wypłaconego przez stronę pozwaną świadczenia w kwocie 50.700 zł.

Z uwagi na powyższe Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego, który ustalił wartość rynkową pojazdu przed szkodą na kwotę 82.900 zł, koszty jego naprawy na kwotę 85.309,53 zł brutto, oraz sporządził w systemie (...) wycenę wartości rynkowej pozostałości pojazdu szacując je na kwotę 30.400 zł. W związku z powyższym biegły potwierdził zaistnienie w odniesieniu do pojazdu powoda szkody całkowitej.

Kierując się opinią biegłego, jak również biorąc pod rozwagę treść § 18 ust. 4 OWU Autocasco stanowiącego, iż w przypadku szkody całkowitej wysokość odszkodowania ustala się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość rynkową pozostałości z uwzględnieniem warunków umowy autocasco, przy czym wartość rynkowa pozostałości jest ustalana indywidualnie, w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego pojazdu lub jego części (zespołów). Zgodnie natomiast z § 9 ust. 1 pkt 1 lit. b) za zapłatę dodatkowej składki ubezpieczeniowej umowa AC może zostać zawarta z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia oraz bez pomniejszania sumy ubezpieczenia o wypłacone odszkodowanie, w tym że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się w celu ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, o którym mowa w § 18 ust. 1 OWU. Oznacza to tym samym, iż wartość rynkową samochodu ubezpieczyciel bierze pod uwagę jedynie do ustalenia powstania szkody całkowitej, lecz nie ustalenia należnego ubezpieczonemu odszkodowania za szkodę.

Sąd ustalił, iż różnica wartości kształtująca wysokość szkody w niniejszej sprawie wynosiła **41.900 zł**. Wyliczenie powyższe wynikało z przyjęcia stałej wartości pojazdu przed szkodą na kwotę 105.500 zł. Wartość pojazdu została określona przy pomocy katalogu na kwotę 105.500 zł. Powód przy zawarciu umowy ubezpieczenia wybrał opcję stałej wartości pojazdu oraz niepomniejszanie sumy ubezpieczenia. Od zawartej umowy ubezpieczenia została także przez powoda zapłacona składka. Powyższe w ocenie Sądu czyniło zasadnym przyjęcie wartości samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) na powyżej wskazaną kwotę.

Należy wskazać, że stała (gwarantowana) suma ubezpieczenia zapewnia stałą wartość pojazdu przez cały okres trwania polisy. Opcja ta dotyczy szkód całkowitych i utraty pojazdu, dzięki czemu w momencie wystąpienia takiej szkody za wartość rynkową samochodu uznaje się sumę ubezpieczenia z dnia zawarcia umowy, czyli tę określoną w polisie. Dzięki stałej wartości ubezpieczony otrzyma takie samo odszkodowanie bez względu na to, czy szkoda (całkowita lub

utrata pojazdu) miała miejsce w pierwszym, piątym, czy jedenastym miesiącu trwania polisy, gdyż pojazd nie będzie wyceniany „na nowo” w dniu powstania szkody.

Wobec tych okoliczności uznać należało, iż wypłacona powodowi tytułem odszkodowania kwota 50.700 zł nie została wyliczona prawidłowo bowiem nie wyrównała zaistniałej szkody, w myśl zasady jej pełnej kompensacji.

Zasądzona kwota 24.400 zł wynikała z wyliczenia stałej wartości pojazdu (105.500 zł) pomniejszonej o jego wartość w stanie uszkodzonym (30.400 zł), od której odjęto wysokość odszkodowania wypłaconego powodowi w postępowaniu likwidacyjnym (50.700 zł).

O odsetkach orzeczono, zgodnie z zasadą prawa cywilnego, według której dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. W związku z tym, że pozwany nie zlikwidował szkody w terminie określonym w art. 817 k.c., przeto żądanie powoda odnośnie zasądzenia na jego rzecz odsetek za opóźnienie Sąd uznał za zasadne co do zasady. Działalność ubezpieczeniowa ma bowiem charakter profesjonalny i dlatego zakład ubezpieczeń winien był w określonym terminie przeprowadzić postępowanie likwidacyjne i korzystając z wyspecjalizowanej kadry prawidłowo wyliczyć należne odszkodowanie. Wbrew stanowisku powoda odsetki ustawowe należały mu się począwszy od 30 lipca 2013 r., a więc z upływem 30-dniowego terminu na likwidację szkody. Z uwagi na to, że ostatni dzień terminu przypadła na dzień ustawowo wolny od pracy, strona pozwana powinna spełnić świadczenie do dnia 29 lipca 2013 r. Zatem odsetek ustawowych od dalszej kwoty powód mógł żądać dopiero od następnego dnia, wówczas dopiero jego roszczenie stało się wymagalne.

Natomiast co do kwoty 600 zł poniesionej tytułem sporządzenia prywatnej ekspertyzy. Należy wskazać, iż w toku likwidacji szkody całkowitej z ubezpieczenia autocasco, ubezpieczający nie jest pozbawiony możliwości podważenia ustaleń dokonanych przez zakład ubezpieczeń. Jeżeli w ocenie ubezpieczającego doszło do zaniżenia wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym, zawyżenia wartości pozostałości, czy też nieprawidłowego oszacowania kosztów naprawy to wówczas, ubezpieczający może wnieść odwołanie od stanowiska zakładu ubezpieczeń i jako dowód przedstawić własną wycenę (np. sporządzoną przez niezależnego rzeczoznawcę).

Jeżeli na skutek przedstawionej opinii (która stanowi dowód z dokumentu prywatnego) zostanie wykazane, iż ubezpieczyciel nieprawidłowo oszacował jedną z powyższych wartości to wówczas, koszt tej wyceny powinien podlegać refundacji przez zakład ubezpieczeń. W takim przypadku należy uznać ten koszt za celowy i uzasadniony. Podstawą prawną roszczenia ubezpieczającego w tym zakresie jest przepis art. 471 k.c.. Norma ta stanowi, iż dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W sytuacji, gdy wierzyciel (ubezpieczający) wykazał, iż wycena została sporządzona nieprawidłowo, a to należy traktować jako nienależyte wykonanie umowy ubezpieczenia autocasco przez dłużnika (zakład ubezpieczeń). Koszt zlecenia sporządzenia wyceny przez rzeczoznawcę stanowi szkodę majątkową powstałą w majątku ubezpieczającego i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym z faktem nienależytego wykonania umowy ubezpieczenia autocasco. Innymi słowy, gdyby ubezpieczyciel dokonał prawidłowej wyceny to ubezpieczający nie musiałby ponosić dodatkowych kosztów w celu weryfikacji ustaleń poczynionych w toku likwidacji szkody.

O odsetkach orzeczono, zgodnie z zasadą prawa cywilnego, według której dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. W związku z tym, że pozwany pomimo wezwania z dnia 17 października 2013 r., doręczonego 17 października 2013 r. nie zlikwidował szkody w wyznaczonym terminie 14 dni, żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz odsetek za opóźnienie od kwoty 600 zł począwszy od dnia 01 listopada 2013 r. jako od dnia następnego po upływie wyznaczonego terminu, Sąd na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. uznał za zasadne.

Powództwo ponad zasądzoną kwotę podlegało oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach procesu zostało oparte na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z którym, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania. Powyższa sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Powód przegrał jedynie nieznacznie, gdyż powództwo zostało oddalone jedynie wobec dochodzonych odsetek ustawowych za dwa dni, które nie zostały uwzględnione. W związku z czym całością kosztów postępowania, Sąd obciążył stronę pozwaną.

Powód poniósł koszty postępowania w łącznej wysokości 4.267 zł (1.250 zł opłaty od pozwu, 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r., 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 600 zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego). Dlatego też sąd zasądził na rzecz powoda od strony pozwanej kwotę 4.267 zł tytułem poniesionych kosztów procesu.

Tymczasowe wyłożone środki z budżetu Sądu na pokrycie nieuiszczonych kosztów sądowych wyniosły kwotę 871,47 zł, dlatego na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.s.c. Sąd nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w L.).